

# Najpiękniejsze Warszawianki to przyjezdne – Irena Santor

Warszawskiej młodzieży kwiat  
Od dawna już na to wpadł,  
Że na dworzec kolei warto  
Zajrzeć co dzień  
Z sercem pełnym nadziei,  
Tęsknot, przeczuć i drzeń

Najpiękniejsze Warszawianki to przyjezdne,  
Z nimi ranki są przejrzyste niby szkło,  
Z nimi noce jaśminowe są i gwiazdne,  
A wieczory otulone zwiewną mgłą

Srebrnołuska Wisła pluska,  
Trzeba znać rozkłady jazd,  
Najpiękniejsze Warszawianki  
Przyjeżdżają z innych miast,  
Przyjeżdżają z innych miast

Warszawskiej młodzieży kwiat  
Z odwiedzin jest wielce rad,  
Bo po nudnej podróży  
Często zdarza się, że  
Śliczna panna na dłużej  
Zostać tutaj już chce

Najpiękniejsze Warszawianki to przyjezdne  
Z nimi ranki są przejrzyste niby szkło,  
Z nimi noce jaśminowe są i gwiazdne,  
A wieczory otulone zwiewną mgłą  
Chcąc wejść w obieg, młody człowiek  
Winien znać rozkłady jazd,  
Najpiękniejsze Warszawianki  
Przyjeżdżają z innych miast,  
Przyjeżdżają z innych miast

Przygoda już puka do drzwi,  
Recepta na sukces brzmi:  
Idź na dworzec, kup bilet  
I w Warszawie się zgłoś,  
Pewne jest, że za chwilę  
Czule szepnie Ci ktoś:

Najpiękniejsze Warszawianki to przyjezdne  
Z nimi ranki są przejrzyste niby szkło,  
Z nimi noce jaśminowe są i gwiazdne,  
A wieczory otulone zwiewną mgłą

Srebrnołuska Wisła pluska,  
Przymknie noc powieki miast,  
Najpiękniejsze Warszawianki  
Przyjeżdżajcie z innych miast,  
Przyjeżdżajcie z innych miast



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych